

Warszawa, dn. 27 VIII 1982 r.

## List otwarty

W sytuacji najwyższego zagrożenia bytu narodowego - między innymi podjęciem działalności różnych nurtów związkowych, kierując apeł o zawarcie sprawiedliwej i społecznej umowy zabezpieczającej interesy wszystkich zaangażowanych w spólną walkę o dobro Rzeczypospolitej.

Bieg wydarzeń nie potwierdził nadziei, jakie z sierpniowymi umowami 1980 roku łączył cały naród. Nie chcemy tutaj oceniać dlaczego tak się stało. Stwierdzamy fakt oczywisty - 13 XII 1981 r. stał się tragedią dla społeczeństwa i nie obrzucaliśmy zwycięstwa władzy. Ponawiamy dotychczas z obu stron apele o pojednanie ~~nie~~ nie znalazłszy żadnego oddźwięku.

Stan wojenny trwający już 9 miesięcy nie zahamował postępującego upadku gospodarki. Dzieje się to mimo narzuconej dyscypliny i poniesionych przez społeczeństwo wyrzeczeń. Powody są jasne dla każdego: brak konsekwentnych zmian w modelu ekonomicznym, całkowite zamknięcie systemu czynników motywacyjnych oraz reformy zarządzania i doboru kadr kierowniczych, a przede wszystkim brak akceptacji społecznej.

Jesteśmy zgodni z tym, że niezbędnym warunkiem powodzenia reformy gospodarczej jest przywrócenie samorządów pracowniczych. Jednakże działalność ich w warunkach znacznego ograniczenia praw pracowniczych oraz braku kontroli ze strony związków zawodowych powoduje, że stana się one jedynie fikcyjną przybudówką administracji przedsiębiorstwa. Jedynie niezależny i samorządny ruch zawodowy może wyzwoić w świadomości całego społeczeństwa poczucie współodpowiedzialności i współgospodarowania.

Dziś, gdy zgodnie z zapowiedziami Premiera Rządu PRL, rysuje się w perspektywie najbliższych miesięcy możliwość zakończenia stanu wojennego, należy rozważyć warunki powrotu na drogę, która jedynie gwarantuje wydzwigniecie kraju z głębi obecnego kryzysu - na drogę społecznej umowy. Wśród tych warunków problemem kluczowym jest sprawa ~~formalnego~~ formalnego wznowienia działalności ruchu związkowego.

Aktualny model oraz struktury organizacyjne polskiego ruchu zawodowego ukształtowały się w sposób żywiołowy i autentycznie oddolny w wyniku robotniczego protestu w sierpniu 1980 r., którego słuszne racje są dziś powszechnie uznane.

Ukształtowały się one zgodnie z przepisami prawa i postanowieniami międzynarodowych konwencji ratyfikowanych przez władze PRL. Dlatego nie mogą być one znoszone lub zmieniane arbitralnymi decyzjami władz.

Nie uważamy tych struktur za idealne i ostateczne, ale ich doskonalenie powinno następować na drodze oddolnych, ewolucyjnych przemian, których kierunek może być wynegocjonowany przez prawowite przedstawicielstwa związków z przedstawicielami władz.

Wstępnym forum dla niezbędnego porozumienia pomiędzy władzą a reprezentacjami związków mogłaby się stać zapowiedziana w Sejmie społeczna komisja koordynacyjna. Aby mogła ona spełnić te role, jej reprezentatywność, procedura dyskusji i tryb podejmowania uchwał powinny być analogiczne do przyjętych przez Radę Państwa dla społecznej komisji, która przygotowała w roku 1981 uzgodniony projekt ustawy o związkach zawodowych.

Podstawowymi przesłankami porozumienia w przedmiocie wznowienia działalności ruchu zawodowego byłoby uznanie:

- przez władze - pluralizmu związkowego oraz swobody i niezależności działania związków,
- przez związki zawodowe - konieczności przyjęcia współodpowiedzialności za wyprowadzenie kraju z kryzysu i aktywnego włączenia się w realizację reformy gospodarczej.

Dopóki jednak pozbawieni są wolności i możliwości działania działacze związkowi, a wśród nich przywódca sierpniowego robotniczego protestu - Lech Wałęsa - żadna ugoda nie będzie wiarygodna dla społeczeństwa ani realna.

Dlatego niezbędnym warunkiem porozumienia jest uwolnienie wszystkich pozbawionych wolności.

Pracę kryzysu, i koszty jego przezwyciężenia ponoszą najszersze rzesze ludzi pracy. Daje im to moralne prawo żądania gwarancji, że ich trud i wyrzeczenia nie zostaną przez nich zmarnowane. Gwarancji takich upatruje dziś społeczeństwo w niezależnej reprezentacji związkowej.

Wydarzenia ostatnich dwóch lat - te dalsze i te bliższe - pozwoliły nam zrozumieć wiele istotnych spraw stojących na gruncie realiów, których nie zamierzamy podważać. Jednakże sytuacja w kraju wskazuje wyraźnie, że ani władzy, ani społeczeństwu nie wolno już popełnić błędu.

Taka gwarancję może dać tylko działanie wspólne.

Stanisław Rusinek  
czł. Prez. Zarządu Reg. Mazowsze  
NSZZ "Solidarność"  
/za ap. ob. Przewodniczącego Regionu/

Bogdan Piutowski  
Koordynator Gr. Roboczej Konfederacji Autonomicznych ZZ, Przewodniczący NSZZ PI

Michał Żurawski  
czł. Gr. Roboczej Konfederacji AZZ  
Przew. Zarządu Krajowego NSZZ  
Prac. Spółdzielczości Mleczarskiej

Bogdan Stelmach  
czł. Gr. Roboczej Konfederacji AZZ  
Przew. Zarządu Krajowego NSZZ  
Prac. Spółdzielczości Mleczarskiej

Krzysztof Szewczyk  
czł. ZR Katowice NSZZ "Solidarność"

Konrad Maruszewski  
Wicyprez. ZZ Gdańskiego NSZZ "Solidarność"

Piotr Szczeniowski  
czł. Prez. Zarządu Reg. "Mazowsze"  
NSZZ "Solidarność"

Krzysztof Szewczyk  
czł. Prez. Zarządu Reg. "Mazowsze"  
NSZZ "Solidarność"

J. H. Ks. Prymas Polski

Piotr Szczeniowski  
czł. Prez. Zarządu Reg. "Mazowsze"  
NSZZ "Solidarność"

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.

W tym celu należy przede wszystkim wypracować wspólny program, który będzie wyznaczał kierunek i zakres działań. Program ten powinien być wypracowany przez przedstawicieli różnych środowisk i organizacji, którzy będą mogli wyrazić swoje stanowisko i przyczynić się do wypracowania wspólnego programu.